

Sygn. akt I Ca 205/13

POSTANOWIENIE

Dnia 19 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Antoni Smus

SSO Iwona Podwójniak

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku D. B.

z udziałem (...) Spółka Akcyjna z/s w Ł.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 28 lutego 2013 r. sygn. akt I Ns 1080/12

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt. I Ca 205/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie I Ns 1080/12, oddalił wniosek D. B. o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości stanowiącej jej własność, położonej w K. gmina Ł., na działce nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Łasku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw. nr (...).

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że koszty postępowania ponoszą zainteresowani w granicach sum przez siebie wydatkowanych

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniach, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne, a których istotne elementy przedstawiały się następująco: D. B. jest właścicielką nieruchomości położonej we wsi K. gmina Ł., oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 1,76 ha, dla której Sąd Rejonowy w Łasku prowadzi księgę wieczystą Kw. nr (...). Przez działkę tę przebiega napowietrzna linia przesyłowa wysokiego napięcia energii elektrycznej. Odbioru technicznej linii energetycznej dokonano przez Zakłady (...) – Województwo w dniu 20 czerwca 1967 r., wymieniając szczegółowo stwierdzone usterki, które zostały usunięte w dniu 12 kwietnia 1968 r. Zarządzeniem nr 14 Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. zostało utworzone

przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł.. Powstałemu zakładowi przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa (...) w W.", w tym linię energetyczną przebiegającą przez działkę wnioskodawczyni. Zakład (...) w Ł. w 1993 roku przekształcono w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, działającą pod firmą Zakład (...) S.A. w Ł., która 2008 roku zmieniła nazwę na (...) S.A. w Ł.. W 2010 r. przedmiotowa spółka, po połączeniu przez przeniesienie całego majątku na spółkę przejmującą nosi nazwę (...) S.A. w Ł.". Przedmiotem działalności spółki jest dystrybucja energii elektrycznej.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy uznając je za wiarygodne.

W ocenie Sądu pierwszej instancji wnioski nie zasługują na uwzględnienie, ze względu na podniesiony przez uczestnika postępowania (...) S.A zarzut zasiedzenia służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy stwierdził, że w niniejszej sprawie ustalono, iż urządzenia przesyłowe usytuowane na działce wnioskodawczyni, wybudowano i oddano do użytku pod koniec lat 60 – tych, a więc od około 45 lat, linia wysokiego napięcia, która stanowi urządzenie przesyłowe w rozumieniu art. 49 § 1 k.c. znajduje się w posiadaniu, najpierw Skarbu Państwa, w imieniu którego urządzeniami przesyłowymi zarządzały - Zakład (...) - Województwo, następnie Zakład (...) w Ł., w dalszej kolejności jednoosobowej spółki Skarbu Państwa, działającej pod firmą Zakład (...) S.A., a obecnie (...) S.A. w Ł..

Według Sądu Rejonowego oczywistym jest, iż posiadanie wykonywane przez poprzedników prawnych uczestnika nosiło znamiona posiadania samoistnego, ale w złej wierze, skoro uczestnik nie wykazał w niniejszym postępowaniu uzyskania zgody na korzystanie z nieruchomości, na której posadowiona została linia jej ówczesnego właściciela.

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że co najmniej od 12 kwietnia 1968 roku poprzednik prawny uczestnika postępowania władał służebnością gruntową odpowiadającą służebności przesyłu jak właściciel, czynił na niej niezbędne remonty, podłączenia i czynności obsługi tj. traktował ją jak swoją własność nie pytając nikogo o zgodę na takie gospodarowanie, a ponadto poprzednicy prawni uczestnika postępowania władali nieprzerwanie przedmiotową służebnością aż do uzyskania własności tej służebności przez zasiedzenie w dniu 12 kwietnia 1988 roku.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że nie stanowi przeszkody do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie okoliczność, że przed dniem 1 lutego 1989 roku, czyli przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie kodeksu cywilnego, państwowe osoby prawne nie mogły nabyć własności nieruchomości, gdyż nie władały nieruchomościami w imieniu własnym lecz sprawowały zarząd mieniem państwowym w ramach zasady jednolitej własności państwowej. Mogły one nabyć to prawo na rzecz Skarbu Państwa, ponieważ przedsiębiorstwa były traktowane jako posiadacze samoistni z punktu widzenia relacji zewnętrznych. Na poparcie swego rozumowania Sąd Rejonowy przywołał bogate orzecznictwo w tym zakresie. Ponadto Sąd pierwszej instancji uznał, że na skutek wykazanych przekształceń własnościowych prawo własności urządzeń przesyłowych obecnie należy do uczestnika postępowania, a co za tym idzie także służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu.

Konsekwencją przyjęcia skuteczności zarzutu zasiedzenia oddalono wniosek o ustanowienie służebności przesyłu jaki i żądanie wnioskodawczyni o zasądzenie wynagrodzenia (art. 305² § 2 k.c.)

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła wnioskodawczyni zaskarżając postanowienie w całości i zarzucając mu:

- naruszenie prawa materialnego – art. 292 w związku z art. 175 i art. 121 pkt. 4 k.c. oraz w związku z art. 4 ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi poprzez pominięcia zasad prawidłowej wykładni, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, że doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz uczestnika,

- art. 285 § 2 k.c. poprzez jego pominięcie co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu na rzecz uczestnika,

- naruszenie prawa materialnego - art. 305¹ k.c. poprzez jego pominięcie co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu na rzecz uczestnika,

- naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 176 k.c. polegającą na przyjęciu iż istnieje możliwość doliczenia okresu posiadania służebności przesyłu przez Skarb Państwa w okresie do 1 lutego 1989 r. do okresu posiadania przez uczestnika i jego poprzedników prawnych,

- naruszenie przepisów postępowania poprzez nierozpoznanie istoty sprawy,

- naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 5 polegającego na uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia, który jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego,

- orzeczenie przez Sąd pierwszej instancji ponad żądanie zarzutu zasiedzenia

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału w skutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy,

a to art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i wnioskowania. Przy uwzględnieniu tych zasad nie sposób bowiem uznać, iż uczestnik wykazał, iż:

- przedsiębiorstwo państwowe w imieniu Skarbu Państwa a następnie uczestnik posiadali służebność gruntową w treści swej odpowiadające służebności przesyłu,

- doszło do przeniesienia posiadania służebności ze Skarbu Państwa (w imieniu którego władztwo wykonywało przedsiębiorstwo państwowe) na uczestnika wraz z przeniesieniem wszystkich nieruchomości i całej infrastruktury przedsiębiorstwa,

- wnioskodawca nie obalił dobrej wiary, ponieważ nie zaproponował żadnych wniosków dowodowych, podczas gdy złożył szereg wniosków.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniosła o :

- uchylenie - na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c. zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego,

względnie - w przypadku gdyby Sąd drugiej instancji uznał, iż nie ma ku temu podstaw o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku w całości

i zasądzenie kosztów postępowania w pierwszej instancji na rzecz wnioskodawców oraz

o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawców kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Apelująca złożyła także wniosek o zwrócenie się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym, czy możliwe jest doliczenie okresu posiadania służebności gruntowej przez następcę prawnego Skarbu Państwa , w sytuacji gdy nabył on przez zasiedzenie służebność gruntową.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy jednak stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a na jego podstawie poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Nie jest zatem słuszny zarzut apelującej dotyczący naruszenia art. 233 k.p.c. polegający na dokonaniu przez Sąd oceny materiału dowodowego w sposób dowolny bez jego wszechstronnego rozważenia oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego.

Przypomnieć należy, że w świetle utrwalonych poglądów judykatury i piśmiennictwa prawniczego nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez Sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że Sąd pierwszej instancji wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów).

Skarżąca nie wyjaśniła na czym miały polegać dokonanie ustaleń Sądu pierwszej instancji w sposób dowolny, czy sprzeczny z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzestając jedynie na sformułowaniu ogólnego zarzutu, jakoby Sąd Rejonowy nieprawidłowo uznał, że zostało wykazane następstwo prawne pomiędzy jednostką której przekazano w trwałą zarząd linię napowietrzną a obecnym jej właścicielem – uczestnikiem postępowania oraz że wykazano przeniesienie posiadania służebności. Brak jakichkolwiek wątpliwości, aby podważać te ustalenia sądu. Skarżąca poza ogólnie sformułowaniem zarzutem nie wykazała, aby linia napowietrzna przechodząca częściowo przez jej działkę została wyłączona z majątku przekazywanego mienia poszczególnym podmiotom. Jest to o tyle niemożliwe, ponieważ wszystkie podmioty poczynając od Przedsiębiorstwa Państwowego (...) zajmowały się utrzymaniem linii napowietrznych i ich konserwacją w celu sprawnego dystrybuowania energii elektrycznej. Natomiast kwestia zaliczania okresu posiadania przez Skarb Państwa na rzecz aktualnych posiadaczy sieci energetycznych została szczegółowo i gruntownie wyjaśniona w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium, a nie w ramach władczych uprawnień. Jeszcze przed podjęciem uchwały całej Izby Cywilnej z dnia 26.10.2007 r., III CZP 30/07, w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone było stanowisko, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po tej dacie doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty.

Stanowisko to Sąd Okręgowy w pełni aprobuje i dalsze dywagacje odnośnie tego zarzutu uważa za zbędne. Ubocznie należy tylko zauważyć, że zarzut ten w przedmiotowej sprawie nie ma żadnego znaczenia zważywszy na ustalenia Sądu Rejonowego, który uznał, że już Skarb Państwa nabył służebność gruntową w drodze zasiedzenia.

Zupełnym nieporozumieniem jest zarzucanie Sądowi Rejonowemu przyjęcia dobrej wiary przy ustalaniu zasiedzenia służebności, kiedy Sąd przyjmuje złą wiarę. Uszło tylko uwadze apelującej, że do czasu zmiany przepisów kodeksu cywilnego ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. (Dz. U. nr 55 poz. 321) wymagany termin do nabycia prawa własności, czy służebności przez zasiedzenie w złej wierze wynosił 20 lat.

Przyjąć zatem należy, że zarzuty apelującej dotyczące błędnej oceny materiału dowodowego ograniczają się wyłącznie do polemiki z ustaleniami faktycznymi Sądu pierwszej instancji.

Chybiony jest także zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Wbrew bowiem poglądom skarżącej brak jest jurydycznego uzasadnienia, aby na skutek podniesienia zarzutu zasiedzenia obowiązkiem Sądu było ustalanie obszaru gruntu koniecznego dla wykonywania treści służebności oraz stwierdzania z urzędu zasiedzenia służebności gruntowej

odpowiadającej treści służebności przesyłu. Podejmowanie działania z urzędu, wbrew woli nie tylko wnioskodawcy, ale także uczestnika postępowania naraziłoby Sąd na zarzut naruszenia art. 321 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (patrz (postanowienie SN z dnia 13 października 2010 r., I CSK 582/09). Skarżąca nie neguje, że urządzenia energetyczne w postaci linii napowietrznej przebiegają przez jej działkę, że trwa to już od 1968 r. Już tylko z tych powodów Sąd Rejonowy prawidłowo uznał zarzut zasiedzenia za skuteczny względem wnioskodawczyni. Istota służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu sprowadza się do znoszenia ograniczenia w użytkowaniu nieruchomości spowodowanej koniecznością gospodarowania nieruchomością z uwzględnieniem przebiegu linii napowietrznej oraz okresowym znoszeniem pobytu osób trzecich (pracowników przedsiębiorstwa energetycznego) związanego z koniecznością naprawy linii. Dla uznania zarzutu zasiedzenia nie jest konieczne ustalanie obszaru nieruchomości, która podlega wyłączeniu, ponieważ ma to istotne znaczenie tylko przy przyznawaniu wynagrodzenia w przypadku odpłatnego ustanowienia służebności przesyłu. Dla poparcia tej argumentacji warto przytoczyć postanowienie Sądu Najwyższego z 2012-07-26, II CSK 752/11, zgodnie z którym widoczność urządzenia musi być ujmowana szeroko i nie może stronić od specyficznej treści służebności. Jeżeli z samej natury służebności wynika, że trwałe urządzenie, z którego uprawniony korzysta przebiega w całości lub w części pod powierzchnią ziemi, to uzależnienie dopuszczalności zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu, od tego w jaki sposób na danym, konkretnym odcinku urządzenie zostało posadowione nie wytrzymałoby krytyki. Wiedza właściciela nieruchomości służebnej wynikająca ze świadomości pobudowania urządzenia, fizycznej możliwości stwierdzenia obecności tego urządzenia oraz możliwości zapoznania się z mapami dokumentującymi jego przebieg, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy wypełniać wymogi przewidziane w art. 292 k.c. dla nabycia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Orzeczenie to dotyczy możliwości zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu urządzeń gazowych, ale wskazują na zakres ustalania okoliczności koniecznych do jej zasiedzenia.

Nieskuteczne są także zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego.

W szczególności nie jest trafny zarzut naruszenia art. 292 k.c. w związku z art. 175 k.c. i art.121 § 4 k.c. oraz w związku z art. 4 ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. Nr 28 poz.256). Przedstawiona w apelacji argumentacja w żaden sposób nie wiąże się z ustalonym w sprawie stanem faktycznym. Uczestnik postępowania nie podnosił, bowiem by uzyskać jakiegokolwiek uprawnienia na podstawie decyzji wydanej zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. Nr 28 poz.256) Także Sąd pierwszej instancji nie czynił ustaleń, jakoby prawo poprzednika prawnego uczestnika do wejścia na grunt skarżącej wynikało z tejże ustawy.

Chybiony jest także zarzut skarżącej dotyczący naruszenia art. 121 pkt. 4 k.c. w związku z art. 175 poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż przed 1989 r. nie zachodziła przesłanka siły wyższej i wnioskodawca miał pełną możliwość dochodzenia roszczeń związanych z posadowieniem linii energetycznych na swojej nieruchomości. Nie można bowiem zgodzić się z apelującą, że okres do 1989 r. był czasem w którym obywatel w żadnym stopniu nie mógł dochodzić swoich praw. Sąd Okręgowy podziela stanowisko przedstawione przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 października 2009 r. (II CSK 246/09) w którym wskazano, że: „powszechnej sytuacji niemożliwości dochodzenia swoich praw w Polsce nie było, zwłaszcza po zmianach politycznych w 1956 r. Występowała własność prywatna nieruchomości, także w miastach odbywał się normalny obrót tymi nieruchomościami i ich dziedziczenie, zaś roszczenicy sobie prawo mieli otwartą drogę sądową”

Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia art.176 k.c. Skarżąca niezgodnie z uzasadnieniem Sądu Rejonowego zarzuca, jakoby uznał on dopuszczalność doliczenia okresu posiadania służebności Skarbu Państwa do okresu posiadania tejże służebności przez uczestnika postępowania .

Z pisemnych motywów Sądu pierwszej instancji wynika, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez Skarb Państwa, uwzględniając czas trwania służebności, którego początkowa data to 12 kwietnia 1968 rok. Uczestnik postępowania natomiast na skutek przekształceń własnościowych dotyczących przedsiębiorstw państwowych stał się uprawnionym do korzystania z tej służebności, jako ograniczonego prawa rzeczowego. Nie było, zatem potrzeby wykazywania przeniesienia posiadania na rzecz uczestnika i doliczania

okresu posiadania skoro w dacie przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, służebność gruntowa przysługiwała już Skarbowi Państwa. Wobec sukcesji generalnej pomiędzy mieniem państwowym a powstałą w wyniku przekształcenia spółką Skarbu Państwa, tę właśnie spółkę uznać należy za uprawnioną z tytułu służebności nabytej w drodze zasiedzenia przez Skarb Państwa. Zgodnie bowiem z treścią art. 5 ust.1 ustawy z 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz.U. z 1993 r., nr 16, poz.69) spółka powstała w wyniku przekształcenia wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconych przedsiębiorstw państwowych. Powołana ustawa w myśl art. 1 ust.1, znajdowała zastosowanie m.in. do przedsiębiorstw państwowych, których działalność związana była z wytwarzaniem zbytem i przesyłaniem energii elektrycznej (a więc także do Zakładu (...)), przy czym zgodnie z art. 2 ust. 1 przekształcenie następowało na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych

(Dz. U. z 1990, nr 51, poz.298). Przepis art. 8 ust. 1 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych stanowił natomiast, że spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa. Tym samym ostatecznym beneficjentem ograniczonego prawa rzeczowego, jakim jest służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu została spółka akcyjna powstała w wyniku prywatyzacji. Natomiast uczestnik postępowania stał się właścicielem służebności na mocy art. 492 § 1 pkt. 1 kodeksu spółek handlowych. Sąd Rejonowy bardzo szczegółowo wyjaśnił wszelkie przekształcenia pomiędzy przedsiębiorstwami a aktualnym właścicielem linii energetycznej, czego apelująca zdaje się nie zauważać i zgłasza zarzuty zupełnie w oderwaniu do ustaleń i rozważań Sądu.

Nie sposób także zgodzić się ze skarżącą, że doszło do naruszenia art. 285 § 2 k.c. przez jego pominięcie, co doprowadziło do przyjęcia, że doszło do zasiedzenia służebności na rzecz uczestnika postępowania. Jak już wyjaśniano to wyżej takiego poglądu Sąd Rejonowy nie zaprezentował zasadnie uznając, że służebność gruntowa odpowiadająca w swej treści służebności przesyłu została nabyta przez Skarb Państwa. Natomiast sama dopuszczalność nabycia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia na podstawie art. 292 w związku z art. 285 k.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego została przesądzona pozytywnie (por. uchwałę z dnia z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142). Pogląd ten podtrzymany został w uchwale z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 (nie publ.), w której Sąd Najwyższy uznał, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa. W uzasadnieniu tego zapatrywania Sąd Najwyższy wskazał, że ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa (w znaczeniu podmiotowym) służebność gruntowa lub nabyta przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia taka służebność, jako prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa (art. 285 k.c.), odpowiada funkcji i treści nowo kreowanej służebności przesyłu. W tym miejscu warto zauważyć, że w dniu 22 maja 2013 Sąd Najwyższy wydał uchwałę w sprawie III CZP 18/13, w której stwierdził, że: Przed wejściem w życie art. 305[1] - 305[4] k.c. było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305[1] - 305[4] k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

Wreszcie nie można też zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 305¹ k.c.. Jest bowiem oczywistym, że w przypadku skutecznego podniesienia zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu przepis ten nie może być zastosowany. Taka sytuacja występuje w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, ponieważ uczestnik postępowania wykazał, iż posiada prawo do zajmowania przez urządzenie energetyczne cudzej własności.

Nie można również uznać, że korzystanie przez uczestnika z zarzutu zasiedzenia stanowi nadużycie prawa podmiotowego i narusza zasady współżycia społecznego, tj. art.5 k.c. Służebność przesyłu została wprowadzona po to, aby zagwarantować właścicielowi urządzeń przesyłowych możliwość realizowania jego zadań statutowych, nie zaś w celu ochrony interesów właściciela nieruchomości, którego prawo w szczególnie uzasadnionych wypadkach może doznawać pewnych uzasadnionych ograniczeń w korzystaniu z własności. Z. jest instytucją, której funkcja polega przede wszystkim na uporządkowaniu sytuacji prawnej przez usunięcie długotrwałej niezgodności pomiędzy

stanem posiadania a stanem prawnym, wobec tego w razie ziszczenia się, jak w niniejszym wypadku, przesłanek zasiedzenia nabycie w ten sposób prawa usprawiedliwione jest ochroną porządku publicznego i służy uregulowaniu sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym, wobec czego nie narusza ani normy art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, ani przepisu art. 5 k.c.

Nadto niemożliwym jest ustosunkowanie się, do zarzutu orzeczenia przez Sąd Rejonowy ponad żądanie, ponieważ brak jest bliższego sprecyzowania tegoż poglądu. Sąd a quo wniosek oddalił a nie jak zarzuca apelująca, stwierdził, że zakres służebności dotyczy 10 metrów

Brak było także podstaw prawnych do zwrócenia się z pytaniem prawnym do Sadu Najwyższego, ponieważ zagadnienia prawne, które miałyby być przez ten Sąd wyjaśniane, ich rozwiązanie wynika bezpośrednio z treści przepisów i nie budzą one wątpliwości.

Sąd Okręgowy oddalił także wniosek o zawieszenie postępowania apelacyjnego do czasu rozstrzygnięcia pytania prawnego przez Trybunał Konstytucyjny skierowanego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie II Ca 1372/12, uznając, że sprawa ta została już wyjaśniona w dostateczny sposób i zdaniem Sądu brak jest uzasadnionych wątpliwości co do konstytucyjności zaskarżonych przepisów.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Z/ Odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawców